GAZETA

Wielkiego Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 159. W Piątek dnia 10. Lipca. **1840.**

Wiadomości zagraniczne.

R o s s y a.

Z Petersburga, dnia (17.) 29. Czerwca.

Naj. Cesarz dnia 5. Maja w skutek wniesionéj do Komitetu Zachodnich Gubernij zapiski Kijowskiego Wojennego a Podolskiego i Wołyńskiego Generał-gubernatora, dał rozkaz o powiększeniu środków utrzymania policyi w niektórych miastach i powiatach gubernij Wołyńskiéj i Podolskiéj, tudzież potwierdził etat mającéj się urządzić komendy do posyłek przy sądach Ziemskich i przy Stanowych Dozorcach, w powiatach Łuckim, Włodzimierskim, Krzemienieckim, Starokonstantynowskim, Kamienieckim i Proskurowskim.

Naj. Cesarz dnia 20. Kwietnia potwierdził prawidła dla Kommissyi, mającéj się zająć odbudowaniem pogorzałéj części budynków Alexandrowskiéj rękodzielni. Summa na to przeznaczona wynosi 748,780 r. sr.

F r a n c y a.

Z Paryża, dnia 1. Lipca.

Podróż Króla do Eu, która już w pierwszych dniach Lipca nastąpić miała, na wniosek Pana Thiersa aż do zamknięcia Izb odłożono, ponieważ przed tą porą żaden z Ministrów N. Panu nie mógłby towarzyszyć.

Z Afryki nie nadeszły nowsze wiadomości. Ciągle mówią o tém, że Marszałek Molitor naczelnym wodzem w Afryce mianowany zostanie: pogłoska ta upowszechniła się téż w Izbie Parów. Obie ministeryalne gazety o tém nic nie wspominają.

Pociski, miotane na Marszałka Valée, tak są gwałtowne, że Ministeryum go bronić się nie odważa; zdaje się nawet, że zdanie dziennikarzy podziela. Przynajmniéj miał przed kilku dniami Minister jeden jednemu z deputowanych powiedzieć: «Bądź Pan przekonany, że Marszałek Valée już dawno byłby odwołany, gdybyśmy się nie obawiali, żebyśmy czynem tym uniesienia Arabów nie zwiększyli. Dla tego zostawiliśmy go tak długo na czele wojska, chociaż nas zewsząd niekorzystne o nim dochodzą doniesienia, ponieważ inny Generał jednak nie łatwo by się zpoufalił z sposobem prowadzenia wojny, jakiego tam użyć trzeba. Byłby więc zniewolony robić doświadczenia i znalazłby zapewne zaciętszy jeszcze opór, aniżeli Marszałek Valée.« Uwaga ta, że sposób wojowania w Afryce wcale jest właściwy, którego dopiero nauczyć się trzeba, do Marszałka Molitora zaiste zastósowaną być winna; wszakże Ministeryum ma jeszcze wybór między większą liczbą, i jeżeli łosu armii afrykańskiéj młodszemu jakiemu oficerowi powierzyć nie chce, pozostaje jednak

zawsze jeszcze Marszałek Clauzel i Generał Bugeaud.

Czytamy w Kuryerze francuzkim: «Wiadomo, że Marszałek Valée wyprawę do Medeahu przedsięwziął, nie doczekawszy się rozkazów Ministeryum. Twierdzą, że Pan Bois le Comte, mający przed powrotem Marszałka w Algierze stanąć, formalny mu wiezie rozkaz, aby odtąd nic więcéj nie przedsiębrał i żołnierzom odetchnąć pozwolił. Oprócz błędów, popełnionych przez Marszałka i obarczających go ciężką odpowiedzialnością, dał on rządowi rozliczne powody do sprawiedliwych zażaleń. Naruszył on wszelkie obowiązki karności i hierarchii urzędników; jest to dyktator, który o kraj macierzysty wcale się nie pyta; udaje się w wyprawy, li tylko aby uniknąć rozkazów, które się obawia otrzymać; nie odpowiada na depesze rządu i tylko w przypadku naglącéj potrzeby nadséła gabinetowi raporta o tém, co czyni i postanawia. Czyżby kto uwierzyć mógł, że po sprawozdaniu swém o wyprawie do Medeah ani wiersza Ministrowi wojny nie nadesłał?« Polecono już Generałowi inżynierów, aby udawszy się do Algieru, tamże ułożył plan dla circumwallacyi równiny Metidscha. Na przyszłą jesień roboty od założenia rowów się zaczną.

Legitymistyczna France donosi, że po departamentach już przyspasabiają petycye do obudwóch Izb, w których je upraszają, aby rząd do zażądania od Austryi zwrotu zwłok Xięcia Reichstadt spowodowały.

Kilka pułków odebrało rozkaz wyruszenia do granic Hiszpanii, ponieważ się tam co chwila przejścia wojsk Cabrery na ziemię francuzką spodziewają.

Fregatta «belle Poule« dnia 5 Lipca do St. Heleny popłynie.

Anglia.

Z Londynu, dnia 30. Czerwca.

Stan zdrowia Lorda Durham na wyspie Wight widocznie się polepsza.

Kuryjer z odpowiedzi Lorda Palmerstona pod względem zachodzących między Persyją i Anglią stósunków, bardzo niezadowolony. »Sprawa Perska (powiada ta gazeta) obecnie już od trzech lat w zawieszeniu, a o stanie onéj parlament i publiczność nic zgoła nie wiedzą. Pierwszém udzieleniem zapewne i w téj sprawie, jak w Chińskiéj, będzie wiadomość o rozpoczęciu kroków nieprzyjacielskich.«

Austrya.

Z Wiednia, dn. 28. Czerwca.

(Gazeta Powsz.) — Jeżeli listy rozmaitych domów handlowych od kilku tygodni dochodzące, na wiarę zasługują, to w Bośnii i Albanii wielkie panuje wzburzenie i mogą tam w krótce nastąpić wypadki podobne do zjawisk wojny Greków o niepodległość. Zniechęcenie między mieszkańcami Bośnii i Albanii powszechne i zdaje się, że wpływ obcy zarody buntu podsyca i opinią publiczną przeciw Porcie podżega. Z jakiéj to strony wpływ ten pochodzi, trudno z pewnością powiedzieć; że zaś propaganda czynnie tam się krząta, nie podpada żadnéj wątpliwości. — Propaganda ta, na Zachodzie już zużyta, na Wschodzie teraz szczęścia swego doświadcza. Tu też znajduje obszerne do działania pole, nie potrzebując się kompromitować; tu we wszystkich kierunkach czynną być może, w razie niepowodzenia to upowszechniając zdanie, że wszystko tylko potajemném dziełem Mehmeda Alego albo Rossyi, aby Sultana tém większego nabawić kłopotu. Wybiegu takowego propagandziści często już gdzie indziéj używali. Wszakże rzeczą obecnie dość jasną, że na swój własny rachunek działają i innych tylko jako figurantów podsuwają.

Włochy.

Z Rzymu, dnia 23. Czerwca.

(Gaz. Powsz.) — Zapowiedziany oddawna Wicehrabia Carreira, Sprawujący interessa Królowéj portugalskiéj, przybył tu przed kilku dniami z Paryża, po zupełném usunięciu przeszkód, jakie ukazaniu się jego na zawadzie stały. Już dziś wręczył Sekretarzowi stanu, Kardynałowi Lambruschini, swoje listy wierzytelne. Skoro tylko układy w sprawach kościelnych zawiązane zostaną, nikt nie wątpi, że także z czasem i do uznania istniejącego rządu przyjdzie.

O zdrowiu Papieża rozliczne w obieg puszczają wieści, ponieważ się wczoraj na wielkiéj processyi z San Giovani Laterano nie pokazał, chociaż tego starodawny zwyczaj wymaga. Po zasięgnięciu wiadomości dowiadujemy się, iż mu lekarze wszelkiego natężenia wystrzegać się nakazali, z obawy aby nanowo febry nie dostał. Dziś przyjmowała zresztą Jego Świątobliwość Hrabinę Zichy-Ferraris (teściową Xięcia Metternicha) w pokojach watykańskiéj biblioteki, gdzie mu ją Poseł austryacki, Hrabia Lützow, przedstawił.

Rozmaite wiadomości.

Z Berlina, dn. 6. Lipca. — Z Hanoweru nadeszła tu dzisiaj wiadomość, że sławny Król. Generalny lekarz sztabowy, Tajny Radzca medyczny, Dr. Gräfe, tamże dn. 4. m. b. po krótkiéj chorobie zszedł z tego świata.

— Journal de Francf. donosi z Berlina: Pospieszam donieść Panu ważną nader dla Pruss i pod wpływem tego państwa urządzonego związku celnego i handlowego nowinę. Naj. Cesarz Rossyjski Cesarsko Rossyjskiemu ministrowi skarbu, Hrabi Kankrinowi, który nie dawno temu z rodziną w Berlinie przebywał, rozkaz zostawić raczył, aby w porozumieniu z Cesarsko Rossyjskim posłem przy dworze Król. Pruskim, projekt do traktatu handlowego z Prussami ułożył. Główne pobutki do kroku tego łatwo odgadnąć. Przemysł rossyjski ostatniémi czasy do tego doszedł stopnia doskonałości, iż przy miernéj opłacie celnéj, konkurrencyją z zagranicą wytrzymać może; tą tylko drogą niecnemu przemycaniu nad granicą Rossyjsko-Pruską, oraz nad granicą Polską tamę położyć można. O ileby zawarcie traktatu handlowego przyjaźń polityczną między obudwoma krajami ustaliło, rzeczą dla każdego jasną.

(*Z Gaz. Petersb.*) Rzeczy Warszawskie. (*Dokończenie.*) — Czekamy na pieśni ludu Krakowskiego, ogłoszone w tym czasie w Krakowie. — Z Wilna, otrzymano tu ledwie teraz »Przekład Szekspira; Dalsze tomy Literatury i Krytyki P. Grabowskiego; też 3 sposzyt Obrazu; Całe życie biedna i Wspomnienia Polesia, Wołynia i Litwy« P. J. Kraszewskiego. — Zamiast tomu 3 »Literatury i Krytyki«, pism P. M. Gr. ujrzeliśmy z zadziwieniem znowu tom 1 i 2. — Pan T. Glücksberg, który niegdyś przez pospiech sprzedawał tom 2 tegoż dzieła bez ostatniego rozdziału, teraz, nie wiemy dla czego, z 3 tomu zrobił dwa pierwsze. — Pan T. Gl. nie jest winnym, bo zapewne nie obca sława, ale zysk osobisty głównym jest celem przedającego. Ukazały się też w Warszawie w roku bieżącym: „Dzieła Autorek.“ Znana z talentu pióra Redaktorka Pierwiosnka wydała dla młodych osób „Powieści starego Wędrowca i Pamiętniki młodéj sieroty“: wyszedł i Pierwiosnek na rok 3ci, zawierający pisma samych Dam — Pismo to, (jakeśmy to z zadziwieniem ujrzeli), jest tu zwykle przedmiotem przymówek i ironicznych uśmiechów: — I rok niniejszy nie był od nich wolnym. — (*) Powieść w 3 tomach przez Panią Klementynę z Tańskich Hoffmanowę p. t. Karolina, przeciwnie, rozchwytaną została. — Znakomita Autorka pism wydawanych dla swych rówieniczek, młodych panien, zostawszy młodą mężątką, pisze dla młodych mężatek. Czyli to skutkiem wiary — że umysł dziecinny więcéj ma przyrodzonéj powagi, czyli baczności — że czytelniczki obecne są już wolne od gwałtów moralnych, surowsza szata pisma tą razą zamieniła się w romans. — Treścią powieści Karolina jest obraz małżeństwa wyższego towarzyskiego świata, którego szczęśliwość zewnętrzna jest od szczęśliwości wewnętrznéj zbyt różną. W ramy tego obrazu wchodzą: widoki okolic wiejskich, widoki towarzystw miejskich, widok zwłaszcza salonów Warszawskich, z r. 1805. — Opowiadanie romansu nie ożywione ani dramatycznością ani poezyją, jest jednak pociągającem wspomnieniem rzeczywistych szczegółów, celem, i wreście charakterem cierpliwym i tkliwym głównéj bohaterki. — Nie stworzeni kobietą wiedzieć nie możemy jak dalece przedstawiony charakter być może prawdziwym. — Karolina jednak obecna, zdaje się być dalszym ciągiem Karoliny w powieści (zbyt wcześnie zgasłéj) autorki »Pierwsza młodość, pierwsze uczucie«, i równie narodową jak tamta. Wylew uczucia własnego pióra autorki, miłującéj prawdę, zdaje się być daleko właściwszym, niżeli opowiadanie, które pewnéj przesady wymaga; ztąd też »Notatki Karoliny«, składające połowę tomn 2, są zapewne najwięcéj zajmującą częścią powieści i przypominały nam „Listy Rzeczyckiéj i dziennik Krasińskiej.“ Przewaga francuszczyzny, przeciw któréj tak niegdyś silnie powstawała autorka w teorii, jest w obecnéj powieści przedmiotem praktyczniejszego napadu. — Wdzięczni jesteśmy za tak wymówne i trafne przemawianie w obronie zwyczajów krajowych i mowy; — wątpić przecież musimy o skuteczności obfitych przestróg względem wabności czyli kokieteryi, sama bowiem znakomita autorka w swych najcnotliwszych obrazach nie sądzimy by miała być od niéj wolną. Prócz „Kalendarzy i Kalendarzyków“, które jak zwykle w 1 miesiącu roku ukazały się w Warszawie dość licznie, pism peryodycznych na rok bięźący wychodzi tu około 20. Ukazały się nawet dwa pisma

---

*) Autor który zbyteczną surowością zdania pragnie jak się zdaje odpokutować przeciwne grzechy lat młodszych i który pod imieniem P Pietruszki, po kilkakroć już zaczepił P Pasternaka, zaczepił z kolei (w tutejszéj Gazecie Porannéj) i Pierwiosnek: »Piękne (zapewne) autorki, mówi humorystycznie, jak nam przykro wyobrażać was sobie z zasmarowanym palcem i z piórem w ręku, jakże miléj byłoby widzieć z igiełką, kreślących obrazy na kanwie, — Opisujecie nam serca męzkie, a nieznacie ich wcale; opisujecie własne, a nie mówicie prawdy, — Piszecie nawet poezyje, a nie wiecie co jest poezya» ledwie nie każda wada którą zwalcza, jest tylko w urojeniu autora. — Miléj nam jest wspominać na to przyjęcie, jakiego Pierwiosnek doznaje gdzie indziéj.

(Aut.)

treści wyłącznie żartobliwéj, pod nap. „Humorista i Muzeum śmieszności"; a także dwa treści naukowéj: „Przegląd Warszawski i Piśmiennictwo Krajowe." Codzienne gazety Warszawskie w mniejszych wychodząc formatach jak zagraniczne, pragnąc zaś także być treści podwójnéj: politycznéj i dodatkowéj, wychodzą pospolicie z dodatkiem. „Pismo dodatkowe", wychodzące przy Gazecie Porannéj przybrało w roku bieżącym tytuł „Piśmiennictwa. Nie sądzimy aby ta zmiana nazwiska była trafną, treść bowien pisma pozostała jedna, a zwiększyły się wymagania. — „Piśmiennictwo krajowe" umieściło nie jeden istotnéj wagi artykuł, (wymieniamy dla przykładu „Studia nad Szekspirem, M. Grabowskiego), dotąd jednak stanowiska sądu, a nawet stałego charakteru swego nie określiło. — Po ustaniu Pamiętnika naukowego w Krakowie, „Przegląd Warszawski" jest jedynem dzisiaj w języku Polskim pismem ogłaszającem obszerniejszéj treści rozprawy. — Przegląd Warszawski odznaczył się dotąd umiarkowaniem i przedstawieniem artykułów wyłącznie oryginalnych. — Życzylibyśmy najmocniéj aby pismo to stało się śmielszem w zdaniu i obszerniéjszém w granicach. Zdaje się iż artykuł obcy spółcześny nie byłby niewłaściwym; lubo wyznać musimy iż ciemnem nam jest nazwisko „Warszawski przegląd", treścią bowiem pisma, jak to widzimy dotąd, nie jest ani wyłączny przegląd dzieł w Warszawie, ani też obcych, dokonywany w Warszawie. — Z artykułów umieszczonych dotąd głównego jest interessu fragment P. Maciejowskiego o nazwisku „Lechów". Oprócz „Pierwiosnka i Gwiazdki" P. Teofila Nowosielskiego, innych podarunków rocznych w przedmiocie literatury pięknéj, Warszawa na rok bieżący nie miała. — W miesiącu jednak zeszłym, właśnie z końcem wielkiego tygodnia, ukazał się Almanach religijny „Alleluja". Almanach ten odznaczył się charakterem stałym; zaleconym jest od początku do końca pełnością stylu, rozsądkiem i lubo w różnych kierunkach, celem pobożnym. — Jedyna wada (ile w przedmiocie tak drażliwym) którą Almanachowi temu zarzucić możemy, jest: iż pragnął być zbyt eleganckim. Oprocz oprawy, pomysłu i rycin, część nawet większa artykułów jest Paryska. — W prawdzie zwykłym noworoczników celem nie jest posuwać sztukę, treść zaś obecnego nadto jest wyższą nad wszelką miejscowością; — Artykuły Almanachu: „Sceny Chrześcijańskie, Stwórca w stworzeniu, Religija pociechą w nieszczęściu", i t. p. są napisane ładnie; — więcéj się nam jednak podoba bezwarunkowa wiara (w tymże Roczniku) artykułu o „mieście świętem." (*) Oprzócz wyjątku z wiersza do Boga (P. Szabrańskiego) poezyi Rocznik Alleluja nie mieści. O poezyi w Warszawie inną razą zamierzamy obszerniéj wspomnieć; — tą razą (że o Religii jest mowa) wymieniemy tylko, iż otrzymanym tu został z Rzymu wiersz religijny, własną myślą stworzony i własną ręką napisany w języku Polskim przez kardynała Mezzofanti. Wiersz ten złożonym jest w Sklepie ubogich i pokazuje się za dowolnym datkiem na biednych dzieci. — Pismo Kardynała Mezzofanti jest nierówne i drżące, ale wyraźne, pisownia Polska — jak w Tygodniku; myśl jednak pobożna niezbyt jasno, lubo zapewna mniéj powszednio ujęła się w słowa polskie. Dystych polski, nadesłany przez Kardynała, jest taki:

Serca nasze, o Boże stworzone dla Ciebie,
Pokoj gdzie mu? w Tobie, na ziemi i w niebie.

Warszawa, 9. Maja 1840 r. A. T.

*) Opis historyczny Jerozolimy przez księdza A. Meszczerskiego.

Wysokiéj szlachcie i prześwietnéj publiczności mam honor donieść, jakom w mieście tutejszém otworzył handel wina i korzeni. Ponieważ ile możności starania dokładałem przy obieraniu win węgierskich na Węgrach, jako i wszelkich innych i korzeni, przeto podchlebiam sobie, że towary moje są najlepszego gatunku Zalecając się łaskawym względom, będę się starał przez rzetelną i skorą usługę, mierne i stałe ceny, zasłużyć na zaufanie we mnie położone.

Września, dnia 1. Lipca 1840.

J. A. Rost.

Kurs giełdy Berlińskiéj.

Dnia 7. *Lipca* 1840.	Stopa prC.	Na pr. kurant	
		papierami	gotowizną
Obligi długu państwa	4	104	$103\frac{1}{2}$
Pr. ang. obligacye 1830. . . .	4	$103\frac{2}{3}$	$103\frac{1}{6}$
Obligi premiów handlu morsk.	—	—	$74\frac{1}{4}$
Obligi Kurmarchii z bież. kup.	$3\frac{1}{2}$	103	$102\frac{1}{2}$
Obligi tymcz. Nowéj Marchii dt.	$3\frac{1}{2}$	103	$102\frac{1}{4}$
Berlińskie obligacye miejskie .	4	$103\frac{7}{8}$	$103\frac{3}{8}$
Królewieckie dito . .	4	—	—
Elblągskie dito . .	$3\frac{1}{2}$	$100\frac{1}{2}$	—
Gdańskie dito w T.	—	$47\frac{1}{2}$	—
Zachodnio-Pr. listy zastawne .	$3\frac{1}{2}$	$102\frac{1}{2}$	—
Listy zast. W. X. Poznańskiego .	4	—	$105\frac{1}{4}$
Wschodnio-Pr. listy zastawne .	$3\frac{1}{2}$	$102\frac{7}{8}$	$102\frac{1}{3}$
Pomorskie dito . .	$3\frac{1}{2}$	$103\frac{7}{8}$	$103\frac{3}{8}$
Kur- i Nowomarch. dito . .	$3\frac{1}{2}$	$104\frac{1}{4}$	—
Szląskie dito . .	$3\frac{1}{2}$	$103\frac{3}{4}$	$103\frac{1}{2}$
Obl. zaległ. kap. i prC. Kur- i Nowéj-Marchii	—	$94\frac{3}{4}$	—
Złoto al marco	—	211	210
Nowe dukaty	—	18	—
Frydrychsdory	—	$13\frac{1}{2}$	13
Inne monety złote po 5 talarów .	—	$9\frac{1}{3}$	$8\frac{5}{6}$
Disconto	—	3	4